

SPOTKANIA PETE'A PETERSONA Z ISTOTAMI TRÓJPALCZASTYMI

Sezon 8, odcinek 12

24 października 2017 r.

DW: David Wilcock

PP: Pete Peterson

DW: Witamy w kolejnym odcinku "Kosmicznego ujawnienia". Tutaj David Wilcock, a wraz ze mną nasz gość specjalny Pete Peterson. Pete, witaj w programie.

PP: Dziękuję.

DW: Zapewne słyszałeś już o nowej serii zatytułowanej "Odkrywanie Nazca" na Gai. Rozmawiamy w niej o fascynujących kwestiach związanych z płaskowyżem Nazca. Zastanawiam się, czy ktokolwiek, ze świata osób wtajemniczonych, próbował zbadać linie Nazca i te niespotykane cechy geologiczne występujące w tym rejonie, a jeśli tak, to co ustalili? Jakie były ich wnioski?

PP: Cóż, jest tam wiele rzeczy. Rozumiem, że mówimy o liniach Nazca. Ja jednak udałem się tam głównie po to, by obejrzeć tunele.

DW: Rozumiem.

PP: Są one płaskie na dole i zaokrąglone na górze, przypominają kształtem bochenek chleba. Wykonano je przy użyciu jakiejś maszyny. Możliwe, że laserowej lub innej, która była w stanie wytworzyć bardzo wysokie temperatury.

DW: Twierdzisz, że to było pod obszarem, gdzie...

PP: znajdują się pod...

DW: ... są też linie Nazca?

PP: ...tym obszarem, biegną przez wiele kilometrów.

DW: Hm.

PP: Znajdują się pod nimi. Myślę, że są jednak znacznie nowsze niż te linie.

DW: Hm.

PP: Nie miałem okazji dokładnego zbadania tych wzorów. Spędziliśmy natomiast dużo czasu w balonach, z których próbowaliśmy dostrzec jakieś oznaki lub zmiany spowodowane drażnieniem tuneli, które byłyby widoczne na powierzchni.

DW: Ile było wejść do tuneli z powierzchni?

PP: Och, wiem osobiście o około 6, 8 albo 10, ale prawdopodobnie jest ich może nawet 60 czy 75, coś w tych granicach.

DW: Jak wysokie było sklepienie w tunelach?

PP: W tych, w których byłem... sięgało prawdopodobnie około 10 metrów.

DW: Jejku! Wysokie.

PP: Tak, były ogromne.

DW: Jak głęboko pod powierzchnią ziemi się znajdowały?

PP: Większość z nich była prawdopodobnie na głębokości ponad 45 metrów.

DW: Naprawdę? Czy kiedykolwiek dowiedziałeś się dokąd prowadziły?

PP: Cóż, były takie miejsca, gdzie tunele się rozbiegały. Czasami rozchodziły się i oba szły w tym samym kierunku, obok siebie, tworząc większą przestrzeń.

DW: Czyli niektóre tunele łączyły się w większe pomieszczenia?

PP: Tworzyły większe przestrzenie albo ciągnęły się równolegle.

DW: Czy widziałeś jakieś artefakty w tych tunelach?

PP: Och, tak.

DW: Och, naprawdę? Jakie?

PP: Tak, a w zasadzie nie. Jeśli myślisz o artefaktach jako o małych cennych przedmiotach. My natomiast widzieliśmy wiele półek.

DW: Ach!

PP: Natrafiliśmy też na coś co wyglądało jak duże generatory, przypuszczalnie z lat 60.

DW: Hm. Czy półki zostały wykute z kamienia jak...

PP: Tak, wszystko było...

DW: ... tunele?

PP: ... wryte w skale.

DW: Rozumiem. Więc, zostały one wryte w ścianie skalnej tworząc wyrzeźbione półki...

PP: Tak, jedne były wklęsłe w ścianie skalnej inne przylegały do nich. Były też pionowe - wnęki. Co więcej, te tunele biegły w dół po skosie, w głąb. Jakby miały być wypełnione wodą, może żeby coś zablokować.

DW: Hm. Więc jeśli są dowody na to, że zostały wydrążone, to czy znalazłeś kiedyś jakieś pozostałości z wiercenia?

PP: Nigdy... Szukaliśmy ich, gdy byliśmy w powietrzu. Wyteżaliśmy wzrok, ale nie natrafiliśmy na jakieś pozostałości. Zawsze była to dla mnie tajemnica.

DW: Jestem ciekaw, czy kiedykolwiek widziałeś sarkofag, posąg lub rzeźbione przedmioty wewnątrz tych tuneli? Skoro już wspomnieliśmy o półkach to może coś na nich stało.

PP: Tunele oczywiście miały takie rzeczy, bo w ścianie były małe wnęki. Niektóre z nich... można to było stwierdzić, ponieważ wokół zebrała się sadza, co wskazywać mogło na to, że była tam też pochodnia czy coś innego.

DW: Rozumiem.

PP: Wiele z półek było ułożonych tak, jak w nowoczesnym domu. Układ wskazywał, że coś tam miało stać na tej ścianie. Tylko, że te tunele zostały oczyszczone.

DW: Hm.

PP: To oczywiste, że były tam tego typu rzeczy, gdyż też znajdowały się tam miejsca dla nich przeznaczone. Przypominały meble w mieszkaniu, jakieś stoły i stoliki do wystawiania przedmiotów. W tunelach ich funkcję spełniały nisze, półki i zagłębienia. Nie musieli tam nawet nic wnosić, mieli mnóstwo materiału na ich wykonanie. Wystarczyło po prostu wydrążyć skałę, potem pokryć ją tym... to było jak mata z włókna szklanego, ale utkana nie jak te typowe, były... sklejone razem.

DW: Hm.

PP: Podczas drążenia ogrzewali ścianę skalną, nakładali te włókna, pozwolili im ostygnąć, a na samym końcu, gdy już wracali to z zewnątrz przypalili je silnym płomieniem, by nadać im odrobinę gładszą fakturę.

DW: Jak często w tych tunelach występują miejsca, które mogłyby być zamieszkane?

PP: Och, cały czas, wzdłuż tuneli.

DW: Och, naprawdę?

PP: Tak. Czasami odcinki od 50 do 100 metrów nie miały takich struktur, nie było ich też tam, gdzie tunel się rozgałęział lub schodził w dół.

DW: Och, więc to było podziemne miasto.

PP: Dokładnie tak. Ciągnęło się to... Znaleźliśmy tunel, który biegł przez może nawet 2000 czy 3000 km.

DW: Zgodnie z tym co mówisz, tunele prawdopodobnie mogłyby pomieścić tysiące, jeśli nie setki tysięcy ludzi.

PP: Co najmniej dziesiątki tysięcy. Wzdłuż tuneli były miejsca jak ... Wyobraź sobie podróż, autostradą nr 70 przez Stany Zjednoczone. Co jakiś czas jest mijasz małe miasteczko, czasami jakiś sklepik, 7-Eleven lub coś w tym stylu, postoje dla ciężarówek i tego typu rzeczy. Były odcinki, które umożliwiały

poruszanie się z dużą prędkością od A do B. O nich rozmawialiśmy wcześniej. Zabudowania i struktury nie ciągnęły się stale wzdłuż, rozdzielały je te odcinki do przemieszczania się. Ten schemat się powtarzał.

DW: Myślisz, że nie spacerowali sobie wzdłuż tak długiego tunelu. Pewnie korzystali z jakiegoś mechanicznego pojazdu.

PP: Zważywszy na nawierzchnię to powiedziałbym, że byli w pewnym stopniu zmotoryzowani, na ziemi było widać mnóstwo ścieżek. Doprowadziły one nas do wielu odkryć, ponieważ mogliśmy zobaczyć, że coś tam było... Nawierzchnia wyglądała na rzeczywiście zużytą, co oznacza, że była dość stara i mogła być wykorzystywana do ruchu pieszych lub małych pojazdów.

DW: Czy kiedykolwiek znalazłeś tam jakieś pismo obrazkowe lub napisy?

PP: Zdarzyło się kilka, jak już mówiłem, to miejsce wyglądało jakby... Jeśli pamiętasz, całkiem jak ... Kiedy wspominałeś o północy, mogli udać się bardziej na północ, od Mexico City aż do końca Argentyny ...

DW: Jejku!

PP: ... tunelami. Ludzie... z jakiegoś powodu żyli pod ziemią. Teraz jesteśmy w cyklu słonecznym trwającym około 28.000 lat, doświadczamy znacznie większej ilości rozbłysków słonecznych niż w przeszłości. Dodatkowo chroni nas mniej warstw jonosfery.

DW: Tak, więc uważasz, że ci ludzie żyli pod ziemią, aby ukryć się przed wydarzeniem związanym z energią słoneczną, jakimś rodzajem błysków?

PP: Cóż, próbowali się przed czymś ukryć, może też przed innymi rasami pozaziemskimi.

DW: Hm.

PP: Z łatwością mogłem stwierdzić, że były to obszary obronne. Spędziłem 10 lat w Korpusie Piechoty Morskiej, więc umiem rozpoznać i wskazać: "W tym miejscu miał się ktoś bronić".

DW: Czy widziałeś tam jakieś mumie? Jakiegokolwiek dowody na to, kto....

PP: Nigdy.

DW: ... to był?

PP: To miejsce ... Wyglądało to tak, jakby dosłownie oczyścili je próżniowo.

DW: Ojej!

PP: To dziwne, bo można było zauważyć, że znajdowało się niegdyś tam wiele rzeczy. Widziałem małe i większe nisze, wgłębienia. Wiem, że coś w nich stało. Coś ciężkiego było tam przez długi czas.

DW: Cóż, widziałeś odcinek z naszej serii "Odkrywanie Nazca".

PP: Zgadza się.

DW: Ciała znaleziono dokładnie w tym rejonie Nazca, w którym, jak twierdzisz, wszedłeś do tuneli. Jestem ciekaw, czy uważasz, że istnieje związek między tunelami, które widziałeś, a tym, czymkolwiek są te mumie.

PP: Och, absolutnie.

DW: Dobrze. Czy mógłbyś wyjaśnić, co to za związek?

PP: Cóż, to oni je zbudowali.

DW: Myślisz o podziemnych tunelach?

PP: Tak, dokładnie.

DW: Okej.

PP: Zostały zbudowane, a następnie przez lata były modyfikowane. To znaczy, można wskazać różne metody wykuwania, wycinania i wydrążania, które były wykorzystywane. Okazało się, że niektóre fragmenty wykonano ręcznie. Po zbudowaniu ich i złączeniu powstały małe miasta, może wtedy dopiero połączono je między sobą. Zwykle tam, gdzie wychodzili z ziemi, powstawały jakieś zjawiska powierzchniowe, jak linie w Nazca, które wskazywały to miejsce.

DW: Och.

PP: Można powiedzieć, że miało to być widziane z daleka, gdzieś w kosmosie i używane do oznajmiania: "No, tutaj jesteśmy".

DW: Czy masz jakieś dowody na to, że linie Nazca odpowiadały temu, gdzie znajdowały się tunele?

PP: Och, absolutnie.

DW: Och, naprawdę?

PP: Tak.

DW: Dobrze.

PP: Znaczący nie, linie wskazywały, gdzie wyszli spod ziemi.

DW: Jejku!

PP: I wtedy tam je tworzyli.

DW: Jak myślisz, kto to wszystko zabrał?

PP: Nie mam pojęcia. Myślałem, że ci sami, którzy umieścili je, bo wydaje mi się, że wiele z tych rzeczy było posągami religijnymi. To tylko przypuszczenie, ale co innego by to było? To znaczy, tunele nie spełniały funkcji Muzeum Sztuki Nowoczesnej de Gaulle'a w Paryżu.

DW: Czy miałeś jakieś dowody na to, że to Rząd Stanów Zjednoczonych zabrał te wszystkie przedmioty, czy też mogło to być tak jak... ?

PP: Nie sądzę, żeby Stany Zjednoczone były w to zamieszane. To ludzie z tunelu.

DW: Dobrze.

PP: Stany Zjednoczone nawet nie były... Nie istniała wtedy nawet taka archeologia.

DW: Racja, nawet tajna.

PP: Tak, nawet w tajnym świecie. Znaczący, byliśmy zbyt zajęci jedzeniem... musieliśmy znaleźć zdobycz i ukryć się przed dzikimi zwierzętami.

DW: Racja.

PP: Czy kiedykolwiek zgłosiłeś rządowi USA odkrycia tego, co tam widziałeś?

DW: Nie bardzo.

PP: Naprawdę?

DW: Niektóre tak, oczywiście.

PP: Okej. Czasami pytano mnie, to znaczy, prawie zawsze wiedzieli, gdzie jestem, albo z kim.

"Co znaleźliście?"

"No, znaleźliśmy..."

"Och, opowiedz o tym. Opowiedz o tamtym".

Ale nie brnęli do stopnia wskazującego, że byli tym naprawdę zainteresowani. To znaczy, ja byłbym zainteresowany. Nie dysponujemy niczym, co mogłoby je wykuć. Nawet mimo, że istnieje urządzenie, które wykopało Eurotunel, myślę, że to ... Jeśli myślą ... przyglądali się tunelom i próbowali dowiedzieć się jak je wykonano.

DW: Wygląda na to, że Stany Zjednoczone posiadały maszyny do drążenia tuneli prawdopodobnie już w latach 60, które mogły osiągnąć nawet całkiem przyzwoitą prędkość.

PP: Cóż, widziałem kilka takich maszyn. Być może dopiero w ciągu ostatnich 20 lat powstały takie, o których wiem, że są dość szybkie w drążeniu.

DW: Och, rozumiem.

PP: Obecnie problem tkwi... w wydatku energii, aby przebrnąć przez tyle skał. Rozdrabniamy skały, wydobywamy urobek, a potem topimy wierzchnią warstwę i pokrywamy ją, w tym przypadku od wewnątrz, aby uchronić się przed ... spadaniem małych odłamków i kapiącą wodą.

DW: Jasne.

PP: Zawsze jest woda pod ziemią.

DW: Dobrze, pozwól, że zapytam: Niektóre z mumii, wydają się być raczej istotami typu reptyliańskiego. Zastanawiam się, skoro udało ci się napotkać istoty pozaziemskie w pracy dla rządu, czy kiedykolwiek widziałeś jakieś, które miały trzy palce?

PP: Tak.

DW: Dobrze. Jak wyglądały? Czy mógłbyś podać nam ich opis?

PP: Były bardzo smukłe, miały długie ręce, długie palce, długie nogi, długie ciało.

DW: Czy te, które zostały pokazane w "Odkrywanie Nazca" rozwijały się na Ziemi, czy też myślisz...

PP: Nie.

DW: Nie?

PP: Cóż, jestem pewien, że tak było przez pewien czas, ale nie pochodzą stąd.

DW: Rozumiem.

PP: Nie ma tu ich ciągu ewolucyjnego.

DW: Pozwól, że zapytam cię o to. To ciekawe pytanie. M. K. Jesse jest radiologiem z Colorado, przyjrzała się zdjęciu rentgenowskiemu. Jedną z najdziwniejszych anomalii, na które wskazała, co wydaje się uniemożliwiać, by było to oszustwo, jest to, że w czaszce nie ma szwów czaszkowych. Wygląda na to, że czaszka to jeden duży kawałek kości bez łączeń.

PP: Tak.

DW: Jak to możliwe? Jak taka istota mogłaby się rozwijać?

PP: To po prostu genetyka. Fakt, że WSZYSTKIE istoty są dość podobne... może wynikać z tego, że są nam bliskie. Żyją w naszej Galaktyce, Drodze Mlecznej, w porównaniu do tych spoza Galaktyki. Zazwyczaj, te poza galaktyczne... W rzeczywistości są ZNACZNIE odmienne.

DW: Hm.

PP: Jednak wiele z nich ma dwoje oczu, dwa nozdrza, dwoje uszu, dwa ramiona, dwie nogi. A fakt, że jest ich tak wiele, rozmaitych, rozsianych po całym świecie, jest dla mnie zdumiewający. To mówi, że musi być... Wiesz, muszą one pochodzić od jakiegoś... od jednej podstawowej formy.

DW: Mówisz, że istnieje wzór ludzki?

PP: No cóż, tak.

DW: Humanoid.

PP: Nazwać to można ludzkim wzorcem. Jest taki genetyczny schemat, który... wygląda na to, że jest dość często występujący. Teraz możemy w końcu dowiedzieć się z naszych badań antropologicznych i archeologicznych ... możemy dowiedzieć się, że ta forma genetyczna po prostu sprawdziła się najlepiej.

DW: Racja.

PP: Naturalne, że ewolucja poszła w kierunku, który widzimy.

DW: Mumia, którą nazywamy "Marią" w "Odkrywaniu Nazca", nie ma tkanki tłuszczowej wokół uszu i tak naprawdę nie ma nawet uszu. Wydaje się to wskazywać na bardziej aerodynamiczną budowę i może wynikać z tego, że to istota wodna lub szybko przemieszczająca się w powietrzu. Jestem ciekaw, co o tym myślisz?

PP: Cóż, widziałem zdjęcia, ciała wielu różnych, nazwijmy to ras. Oczywiście jest, że niektóre z nich pochodziły z wodnego środowiska. Tak samo jak to, że istnieją też takie jak ptaki lub owady, nie pochodzące z wody. Te wodne będą posiadały błony pomiędzy ramionami. [Pete pokazuje połączenie boku ciała i ramienia]

DW: Rozumiem.

PP: Zostały one zbudowane tak, by żyć w jakiejś gęstej cieczy.

DW: To logiczne.

PP: Istnieją także planety, o których wiemy, że podtrzymują życie, mając jednocześnie bardzo gęstą atmosferę.

DW: Hm!

PP: Chodzi mi o to, że utrzymałyby one życie w danej temperaturze. Grawitacja nie jest na nich ani za duża, ani za mała.

DW: Mówisz, że niekoniecznie musi zachodzić zasada Goldilocka i planeta o znacznie innej atmosferze, w porównaniu do naszej, może nadal zapewniać przetrwanie dla inteligentnego życia.

PP: Och, absolutnie. Myślę, że widziałem coś, co uważam za inteligentne życie, które nie ma nawet dwojga oczu.

DW: Hm.

PP: Kiedy mówisz o braku tkanki tłuszczowej przy uszach, to po prostu mówisz mi, że jest to zaawansowana forma życia. Kiedy osoby wychodzące z ciała zaczęły odwiedzać odległe miejsca, odkryli, że gdy oddalali się coraz bardziej od centrum Galaktyki, to okazało się być tam znacznie jaśniej. Aż do tego stopnia, że stracili potrzebę komunikowania się poprzez struny głosowe i uszy, robili to wewnętrznie.

DW: Ach.

PP: Tak ich uszy... Ewolucja doprowadziła do tego, że zanikły...

DW: Jejku!

PP: Utracili struny głosowe. Okazuje się również, że są oni tak bardzo zaawansowani, że niezwykle ciężko jest się z nimi skomunikować, ponieważ dla nich rozmowa z nami jest to jak rozmowa z parkometrem lub słupkiem ogrodzeniowym. Nie możemy posługiwać się... naszymi językami, za wyjątkiem może sanskrytu, który na pewno jest językiem spoza świata ... Sięga wstecz około 7200 lat, a w ciągu 7200 lat podawali w nim dokładne opisy tego, jak budować latające spodki.

DW: Racja. Porozmawiajmy więc trochę więcej o istotach pozaziemskich, z którymi spotkałeś się osobiście. Czy podzieliłbyś się z nami informacjami na temat jakichkolwiek trójpalczastych istot, które osobiście widziałeś?

PP: Widziałem trzy rodzaje takich obcych. Rzeczywiście, no wiesz, pojawiających się to tu, to tam...

DW: Dobrze.

PP: Przybyli tu, aby wymieniać informacje i by zebrać ... Mamy wiele fragmentów DNA, którymi są bardzo zainteresowani. Potrzebują ich prawdopodobnie do celów regeneracji.

DW: Czy mógłbyś opisać, jak wyglądają te trzy rodzaje istot?

PP: Niektóre z tych trójpalczastych... pamiętaj, że moją pracą była głównie inżynieria wsteczna systemu kontroli w statkach.

DW: Dobrze.

PP: Tak, prawie wszystkie latające spodki miały panele kontrolne przystosowane dla istot o trzech palcach.

DW: Prawie wszystkie?

PP: Zgadza się.

DW: Naprawdę?

PP: Tak, było tak jak mówię.

DW: Czy te istoty miałyby też trzy palce u stóp?

PP: Wszystkie istoty, które widziałem z trzema palcami, miały też trzy palce u stóp, więc to pewien standard.

DW: Teraz, poczekaj chwilę. Pokazane w programie o Nazca palce u stóp, wydawały się zginać na przednim stawie. Jestem ciekaw, czy kiedykolwiek to zauważyłeś.

PP: Och, oczywiście.

DW: Naprawdę? Dobrze.

PP: Tak, w pewien sposób... Powiedziałem, że widziałem trzy różne grupy tych trójpalczastych istot. W jednej grupie mają trzy palce i środkowy palec prosty. I mają... Większość z nich ma dwa dodatkowe stawy, których my nie mamy. Nie są to jednak stawy zawiasowe, jak nasze, tylko inne. U nich staw na końcu palców zewnętrznych... zamiast poruszać się w takiej osi - w górę i w dół, poruszał się na zewnątrz i do wewnątrz.

DW: Och!

PP: Co z tego wynika? Otóż posiadają 2 przeciwstawne kciuki, po obu stronach środkowego palca.

DW: Ciekawe. Więc środkowy palec nie zginał się tak, ale pozostałe dwa działały tak samo?

PP: Pozostałe dwa mogły tak właśnie się zginać.

DW: Mhm.

PP: Zazwyczaj środkowy palec utrzymywany jest w jednym kierunku, podczas gdy palce zewnętrzne mają tendencję do rozchodzenia się.

DW: Więc pewnie ścięgna tych stawów musiałyby być w innym miejscu.

PP: Ścięgna i system nerwowy biegną inaczej. Kości a także ich wgłębienia i kanały na szpik różnią się znacznie od naszych.

DW: Czy uważasz, że jakiś facet w Peru mógłby wykonać tę mumię, aby zarobić pieniądze?

PP: Nie dzisiaj.

DW: Dlaczego nie?

PP: Nie dysponujemy taką technologią. Trzeba zrozumieć, że krystaliczna struktura jej kości jest identyczna do kości naturalnej.

DW: Rozumiem.

PP: Jak można by to zrobić? Nie znamy żadnego sposobu, by coś takiego wykonać.

DW: Niektórzy ludzie, sceptycy, podważali też biały pył wokół mumii. Po testach wyszło na to, że jest to ziemia okrzemkowa i widocznie cała jaskinia jest nią wypełniona po brzegi. Myślisz, że ... Dlaczego mieliby pokryć mumię ziemią okrzemkową?

PP: To metoda konserwacji mająca na celu zachowanie tkanki. Wszystkie one podlegają procesom gnilnym, rozpadają się. Mogą być strawione przez

bakterie znajdujące się w powietrzu. To odwieczny problem. Egipcjanie rozwiązali go w ten sposób, że przygotowywali specjalną mieszaninę wosku i zgniecionych skrzydełek chrząszczy, którymi pokrywali mumie, co blokowało oddziaływanie chemiczne.

DW: Zgodnie z twoją wiedzą z dziedziny materiałoznawstwa, czy ziemia okrzemkowa mogłaby funkcjonować jako środek konserwujący?

PP: Oczywiście. Wszystkie okrzemki ... Okrzemki wywodzą się od maleńkich komórek i organizmów wielokomórkowych ze szkieletem zewnętrznym. Niektóre obszary w Andach są pełne ziemi okrzemkowej.

DW: Rozumiem.

PP: Powstały, gdy na Ziemi żyły głównie organizmy, których ciała ją tworzą.

DW: Dobrze.

PP: Składa się z ich szkieletów zewnętrznych.

DW: Powiedziałeś, że spotkałeś trzy różne rodzaje istot trójpalczastych. Jestem ciekaw, jak się komunikowały.

PP: Niektóre z nich komunikowały się mentalnie, ponieważ nie mają uszu. Inne zaś komunikowały się częściowo mentalnie ale, tak jak my, mają jeszcze uszy. Są takie, których uszy są nastawione na dużo większą częstotliwość, aby uzyskać lepszy zasięg i zakres dźwięków. Mogą widzieć za pomocą słuchu.

DW: Naprawdę?

PP: Innymi słowy, słyszą tak dobrze, że potrafią odróżnić dźwięki różniące się o 1/10 herca. Niektóre z nich używają mowy w bardzo wąskim paśmie, a mimo to dysponują znacznie bardziej złożoną mową niż my.

DW: Kiedy mówisz "wąskie pasmo", masz na myśli częstotliwość mowy?

PP: Tony, powiedzmy, pomiędzy tonem C, A lub B, powyżej lub poniżej. I to wszystko! To jest po prostu ... całe spektrum. Ale w tym niewielkim spektrum, mogą zawrzeć wystarczająco dużo informacji, aby uzyskać wizję.

DW: Czy było coś wyjątkowego w ich oczach, powiekach lub sposobie w jaki mrugały?

PP: Wszystkie miały je różne, ale nie jakoś diametralnie różne. Są takie, które mają oko mrugające z dwu stron, czyli z góry i z dołu. Reptyliańska struktura rogówki utrzymuje wilgoć i przepływ powietrza. Ma inną powierzchnię, gromadzi ona wodę bliżej. Łzy są bardzo gęste, a ich oczy, jak u większości jaszczurek, nie mrugają.

DW: Jasne.

PP: Są kosmici o złożonych oczach albo z pionowymi źrenicami. Źrenice, zamiast się otwierać i zamykać, są pionowe i zwężają lub rozszerzają się, aby regulować ilość światła. Zawsze pewną ilość światła i pewien zestaw odcieni oko widzi lepiej. To dlatego, że pozwala to uzyskać więcej informacji.

DW: Gdybyśmy zobaczyli oczy mumii z Nazca, jak na podstawie twojego doświadczenia by wyglądały?

PP: Istoty takie jak ta mumia mają oczy bardzo podobne do naszych.

DW: Naprawdę?

PP: Nie posiadają jakichś złożonych, mają powieki. Widziałem kilka z nich z tęczówką jak przysłona (irysowa) w dawnych aparatach fotograficznych, która składa się w ten charakterystyczny sposób.

DW: Kiedy mówisz o tęczówce to znaczy, że powieka otwiera się i zamyka w ten sposób?

PP: Nie powieka, ale źrenica jest tak zbudowana... Działa pod wpływem pewnych reakcji chemicznych i struktury neuronowej. Orzeł widzi robaka czołgającego się po ziemi z kilku tysięcy metrów.

DW: Jasne.

PP: Nie mamy takiego wzroku.

DW: Jasne.

PP: Oczy orłów są inne niż nasze, tak samo jak oczy kosmitów.

DW: Czy te istoty chodziły na całej stopie, czy tylko na palcach?

PP: Chodzili jak.... Po pierwsze, jeśli spojrzano się na nie z daleka, to wyglądały, jakby chodziły na szczudłach.

DW: Ciekawe.

PP: Palce były trochę zakrzywione, w zależności od tego, jak miękkie i giętkie były. Stali na nich, a one się rozszerzały albo rozciągały i chrzęściły. Wielu z nich miało coś na kształt kopyt na palcach rąk i nóg. Były takie grupy, które miały poduszki i bardzo elastyczne palce. Potrząsały nimi i machały się one na wszystkie strony. Niektórzy z nich mieli nad nimi kontrolę, co pomagało im osiągnąć równowagę.

DW: Czy chodzili boso, czy mieli jakiś skafander na stopach?

PP: Wszystko powyższe. Niektórzy byli boso. Wielu z nich było boso. Ci, którzy byli boso, mieli utwardzone stopy jak... niektórzy... Większość z nich miała to między stawami.

DW: Jaka była ich rola tutaj na Ziemi? Czy były one pozytywne? Czy próbowali nam pomóc?

PP: Wygląda na to, że tylko tu przybyli, zbadali, trochę pobyli, zabrali co chcieli i odeszli.

DW: W porządku. Cóż, to wszystko, co mamy w tym odcinku "Kosmicznego Ujawnienia". Naszym gościem specjalnym był Pete Peterson. Dziękuję za uwagę.